

Spotkanie po latach

Przyrzekam służyć życiu i zdrowiu ludzkiemu...

W dniu 26 maja 2007 r. odbyła się uroczystość 50-lecia absolutorium Wydziału Lekarskiego i Oddziału Stomatologii Akademii Medycznej w Poznaniu. Było to święto studentów z lat 1952–1957.

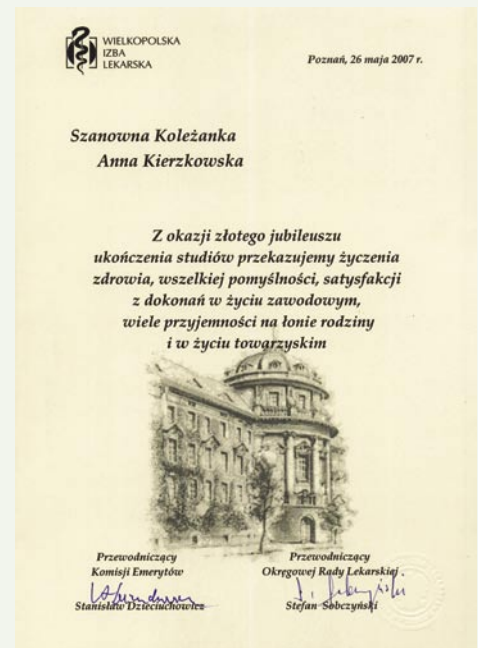
Przez pierwsze 3 lata studiowaliśmy wspólnie, co wpłynęło na zawiązanie się sympatii i przyjaźni. Historia naszych zjazdów zaczęła się w roku 1972 – gdy minęło 15 lat od ukończenia studiów. W spotkaniu, które odbyło się w kawiarni W-Z przy ul. Fredry w Poznaniu, uczestniczyło 370 osób. A dalsze spotkania? To rok 2002, gdy okazją było 45-lecie naszego absolutorium. Uczestniczyły w nim 122 osoby; biesiadowaliśmy wówczas w Puszczykowie. A potem znów bez spotkań i wspomnień? Nie! Od 2002 roku spotykamy się co miesiąc w Poznaniu – są to tzw. „czwartkowe podwieczorki”, które stały się zalążkiem Koła Seniora Lekarzy przy PTL.

W roku 2007 doczekaliśmy się półwiecza ukończenia studiów. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele pw. Michała Archanioła. Modliliśmy się za naszych obecnych kolegów i tych, których nie ma już wśród nas. Po wspólnym sфотографowaniu się rozpoczęliśmy część oficjalną – w kasynie oficerskim przy ul. Bukowskiej w Poznaniu. Na wstępie przywitali nas i gości prof. Zyta Płotkowiak – prezes Stowarzyszenia Absolwentów AM oraz dr Stanisław Dzieciuchowicz – przewodniczący Komisji Emerytów przy WIL.

Każdy z wyczytanych kolegów z radością, a często ze wzruszeniem odebrał piękne dyplomy i życzenia od przewodni-

czącej zarządu Stowarzyszenia Absolwentów Akademii Medycznej oraz **po raz pierwszy** od przewodniczącego Komisji Emerytów WIL – także piękne dyplomy i gratulacje.

Następnie rozpoczął się bankiet – aby „trawienie było lżejsze”, orkiestra przygrywała nam melodie z lat 50.–60.



Atmosfera była serdeczna, radosna, wzruszająca – mimo panującego upału. Wspomnienia snuły się, snuły... Zwłaszcza że niektórzy koledzy spotkali się po raz pierwszy od 50 lat! Radością napelniało nas to, że nasza kondycja fizyczna i psychiczna jest dobra, a niektórzy koledzy są jeszcze aktywni zawodowo. Świętowało 125 osób, w tym koledzy z zagranicy (Niemcy, Dania). To duża grupa, zważywszy na to, że nie ma wśród nas już około 160 kolegów (studia zaczynała około 500-osobowa grupa).

Ukończyliśmy przepiękne studia i mimo trudów lat, w których studiowaliśmy (okres stalinowsko-bierutowski), wspominamy ten czas bardzo miło. Nasza *alma mater* przy ul. Fredry 10 zawsze miło nas wita w swoich progach.

W atmosferze bardzo upalnego dnia – przy zachodzie słońca – pożegnaliśmy się. Do zobaczenia. Znów!

ANNA KIERZKOWSKA
BOGUMIŁA ZANIEWSKA-
-GAWROŃSKA